



## Iławskie „strefy wolne od psich kup”. Czy radny... uzyskał zgody na montaż tabliczek?

data aktualizacji: 2020.03.05



**Do redakcji portalu dotarła prośba od osoby związanej z iławskim życiem samorządowym o to, by sprawdzić, czy miejski radny Tomasz Woźniak, realizując społeczną akcję pod hasłem "Śmierdząca sprawa - strefa wolna od psich kup", uzyskał zgody właścicieli terenów na montaż tabliczek. Otóż, okazuje się, że nie we wszystkich przypadkach. Tomasz Woźniak przyznał, iż pewnych formalności nie dopełnił, ale też podkreśla, że cieszy się, że - choćby w takim kontekście - informacja o jego akcji ma szansę dotrzeć do lokalnej opinii publicznej.**

W minioną sobotę, 29 lutego [poinformowaliśmy o społecznej akcji iławskiego radnego](#). Tomasz Woźniak - najpierw na osiedlu przy ulicach Sosnowej i Świerkowej, gdzie sam mieszka - zamontował tabliczki z napisem "Strefa wolna od psich kup. Posprzątaj, to nic nie kosztuje". Jak wyjaśniał, chodziło o zwrócenie społecznej uwagi na ogromny problem, jakim jest niesprzątanie przez niektórych właścicieli psów po swoich pupilach. Akcja, jak zapowiedział radny, ma rozrosnąć się także na inne iławskie osiedla.

Niedługo po tej publikacji do redakcji portalu dotarł sygnał, iż tabliczki mogą być rozstawiane "na dziko", bez odpowiednich zgód właścicieli terenów.

**- Radny przecież powinien się wykazywać szacunkiem dla prawa -** podkreśla osoba, która ma związki z samorządem, ale poprosiła, by nie ujawniać nazwiska.

Czy zatem zgody na ustawienie tabliczek były?

**- Tak, w większości przypadków tabliczki są ustawione za zgodą właścicieli posesji -** odpowiada Tomasz Woźniak, przyznając: **Trzy sztuki są postawione na terenie miejskim i na to nie mam zgody. Jak będzie trzeba, dobrowolnie poddam się karze -** dodaje.

Dlaczego w tych trzech przypadkach formalności nie zostały dopełnione?

**- To była spontaniczna akcja wynikająca z momentu i chcieliśmy na to zareagować. Na przyszły tydzień jestem umówiony z burmistrzem w celu prezentacji akcji i wypracowania bardziej sformalizowanej procedury. Liczę, że się uda -** komentuje Tomasz Woźniak.

Radny nie obraża się, że zostały mu wytknięte formalne niedociągnięcia.

**- Może ludzie zaczną o tym rozmawiać. Zależy mi na tym, by tak było, bo to jedyna szansa, by rozwiązać ten problem. A problem jest duży, jak duża jest kupa, w którą wchodzi regularnie. Trochę naiwnie, ale wierzę, że można. Jak to mówią: "Nie rób nic, nie będzie nic". Ja wolę działać -** mówi.

Radny dodaje, że na jego osiedlu akcja już przyniosła pierwsze rezultaty. Swoje postępowanie zmienił jeden z sąsiadów, który wcześniej nie sprzątał po psie. Radny jednak zdaje sobie sprawę, że o takie pozytywne zmiany łatwiej w mniejszych społecznościach. Za taką można uznać niewielkie osiedle domów jednorodzinnych przy Sosnowej i Świerkowej. Na większych osiedlach może być trudniej, przyznaje radny.

*red. kontakt@infoilawa.pl*

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/60329-ilawskie-strefy-wolne-od-psich-kup-czy-radny-uzyskal-zgody-na-montaz-tabliczek>